Prof. dr hab. Andrzej Jakubecki

**Kierunki pożądanej nowelizacji przepisów**

**Kodeksu postępowania cywilnego**

(wstępna propozycja do dyskusji)

I. Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego wprowadziła bardzo liczna zmiany w prawie procesowym cywilnym.

Ogólne założenie nowelizacji, jak wynika z wielu fragmentów Uzasadnienia Projektu, polegało na tym, aby usprawnić (a ściślej przyspieszyć) postępowanie cywilne, a także poprawić sytuację obywatela występującego przed sądem. W uzasadnieniu projektu nowelizacji podnoszono, że według danych posiadanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wzrasta liczba spraw wpływających do sądów w sprawach cywilnych, w związku z czym wydłuża się czas rozpoznania sprawy w pierwszej instancji.

Jeżeli intencją projektodawców było rzeczywiście przyspieszenie postępowania cywilnego (wiele z wprowadzonych zmian nie miało z tym zagadnieniem nic wspólnego), to zamiar ten jak dotąd nie przyniósł spodziewanych efektów. Być może efekty tych zmian w odniesieniu do szybkości postępowania dadzą się właściwie ocenić dopiero po ustaniu skutków pandemii Covid-19. Jednakże konsekwencje praktyczne niektórych z wprowadzonych zmian są dostrzegalne już teraz.

Liczba zmienianych lub nowych przepisów wprowadzonych w wyniku nowelizacji jest bardzo duża, ale część zmian ma albo drugorzędne znaczenie albo techniczną naturę (zmiana brzmienia przepisu bez merytorycznej zmiany jego treści). Można wskazać przykłady modyfikacji, które w żadnym razie nie powinny mieć miejsca (np. zmiana brzmienia art. 355 k.p.c.). Z kolei część zmian – merytorycznie istotna – nie ma żadnego związku z przyspieszeniem postępowania cywilnego czy poprawą pozycji obywatela przez sądem. Przeciwnie, wydaje się, że ich efekt pogarsza dotychczasowy status stron w postępowaniu (np. wprowadzenie opłaty od wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem oraz pojawienie się ewentualności odrzucenia tego wniosku ze skutkiem niedopuszczalności wniesienia środka zaskarżenia). Dość przypadkowy zakres zmian potwierdza tezę, że mamy tu do czynienia z uogólnieniem szeregu (skądinąd ważnych) doświadczeń praktycznych projektodawców.

Poniżej przedstawiam zestawienie regulacji Kodeksu postępowania cywilnego, które należy przemyśleć oraz objąć projektem zmian legislacyjnych, który we właściwym czasie mógłby zostać skierowany na ścieżkę legislacyjną. Jest to materiał do dyskusji, a lista przedstawionych zagadnień nie ma wyczerpującego charakteru.

II. Za najistotniejszą, bo modelową i wręcz „rewolucyjną” zmianę, dokonaną w nowelizacji, uważam wprowadzenie instytucji posiedzenia przygotowawczego, w ramach którego pojawiła się nowość w postaci planu rozprawy. O ile jednak wprowadzenie posiedzenia przygotowawczego, w trakcie którego sąd ustala ze stronami przedmiot sporu oraz wyjaśnia stanowiska stron, także w zakresie prawnych aspektów sporu (art. 2056 § 1 k.p.c.), uważam za krok w pożądanym kierunku, umożliwiający przełamanie dotychczasowej reguły, że sąd nie ujawnia stronom swego poglądu na sprawę przed ogłoszeniem wyroku, o tyle już sposób uregulowania planowania rozprawy i związanej z tym koncentracji materiału procesowego budzi zasadnicze zastrzeżenia.

Przemyślenia wymaga w szczególności, czy i w jakim zakresie zasadne jest utrzymanie idei planowania rozprawy w takim zakresie, w jakim jest ono uregulowane w art. 2055 § 1 oraz art. 2059 k.p.c. Należy także wprowadzić zmiany w odniesieniu do modelu koncentracji materiału procesowego. Obecna regulacja, zgodnie z którą sposób koncentracji zależy od tego, czy zarządzono posiedzenie przygotowawcze albo czy przewodniczący zarządził wniesienie stosownego pisma procesowego, jest rozwiązanie wadliwym. Poza tym, w moim przekonaniu nie można zaakceptować obecnej regulacji, zgodnie z którą dopuszczenie spóźnionych twierdzeń i dowodów jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba powołania wynikła później.

*Art.  2053.  §  1.  W uzasadnionych przypadkach, w szczególności w sprawach zawiłych lub obrachunkowych, przewodniczący może zarządzić wymianę przez strony pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, terminy, w których pisma należy złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione.*

*§  2.  Przewodniczący może zobowiązać stronę, by w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania. W takim przypadku twierdzenia i dowody zgłoszone z naruszeniem tego obowiązku podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, iż ich powołanie w piśmie przygotowawczym nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikła później.*

*§  3.  Późniejsze wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego nie powoduje otwarcia terminu do zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów.*

*§  4.  Stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej przewodniczący może zobowiązać do wskazania w piśmie przygotowawczym także podstaw prawnych jej żądań i wniosków, w miarę potrzeby ograniczając zakres tego wskazania.*

*§  5.  Przewodniczący zarządza zwrot pisma przygotowawczego złożonego z uchybieniem terminu albo bez zarządzenia.*

*Art.  2055.  §  1.  Posiedzenie przygotowawcze służy rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. Jeżeli nie uda się rozwiązać sporu, na posiedzeniu przygotowawczym sporządza się z udziałem stron plan rozprawy.*

*§  2.  Posiedzenie przygotowawcze odbywa się według przepisów o posiedzeniu niejawnym. W toku posiedzenia przygotowawczego zachowanie szczegółowych przepisów postępowania nie jest konieczne, jeżeli przyczyni się to do osiągnięcia celów tego posiedzenia.*

*Art.  20512.  §  1.  Jeżeli wyznaczono posiedzenie przygotowawcze, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej do chwili zatwierdzenia planu rozprawy. Twierdzenia i dowody zgłoszone po zatwierdzeniu planu rozprawy podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później.*

*§  2.  Jeżeli nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, które według przepisów kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.*

III. Nowe uregulowanie zarzutu potrącenia w procesie cywilnym (art. 2031 k.p.c.) polegające na istotnym ograniczeniu jego dopuszczalności wywołało ogromne rozbieżności interpretacyjne. Kwestia ta wymaga ingerencji ustawodawcy. Dotyczy to też art. 840 k.p.c. w zakresie związanym z potrąceniem.

*Art.  2031. §  1.  Podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem niepochodzącym wyłącznie od pozwanego.*

*§  2.  Pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.*

*§  3.  Zarzut potrącenia może zostać podniesiony tylko w piśmie procesowym. Do pisma tego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące pozwu, z wyjątkiem przepisów dotyczących opłat.*

*Art.  840.  §  1.  Dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:*

*1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;*

*2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne, a także na zarzucie potrącenia.*

IV. W wyniku nowelizacji z 2019 r. w Kodeksie znalazły się przepisy o nadużyciu uprawnień procesowych, w szczególności w art. 2262 k.p.c. uregulowano sankcje prawne z tytułu nadużycie uprawnień procesowych przez stronę. Jest to regulacja nieprzemyślana i niejasna, a przewidziane w niej sankcje oraz sposób ich orzekania budzi zasadnicze wątpliwości.

*Art.  2262.  §  1.  Ilekroć zachowanie strony w świetle okoliczności sprawy wskazuje na nadużycie przez nią prawa procesowego, sąd poucza ją o możliwości zastosowania wobec niej środków, o których mowa w § 2.*

*§  2.  W przypadku gdy sąd stwierdzi nadużycie przez stronę prawa procesowego, może w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie:*

*1) stronę nadużywającą skazać na grzywnę;*

*2) niezależnie od wyniku sprawy, odpowiednio do spowodowanej tym nadużyciem prawa procesowego zwłoki w jej rozpoznaniu, włożyć na stronę nadużywającą obowiązek zwrotu kosztów w części większej, niż wskazywałby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości;*

*3) na wniosek strony przeciwnej:*

*a) przyznać od strony nadużywającej koszty procesu podwyższone odpowiednio do spowodowanego tym nadużyciem zwiększenia nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie,*

*b) podwyższyć stopę odsetek zasądzonych od strony, której nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy, za czas odpowiadający tej zwłoce, z tym że stopa może zostać podwyższona nie więcej niż dwukrotnie; przepisów o maksymalnej dopuszczalnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie nie stosuje się.*

V. W art. 1911 k.p.c. wprowadzono kuriozalną instytucję oddalenia oczywiście bezzasadnego powództwa na posiedzeniu niejawnym bez doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Potrzebna jest dyskusja, czy przepis ten wraz z odpowiednimi przepisami o apelacji od wyroku w tej sprawie oraz skardze kasacyjnej nie należy uchylić w całości.

*Art.  1911.  §  1.  Jeżeli z treści pozwu i załączników oraz okoliczności dotyczących sprawy, a także faktów, o których mowa w art. 228, wynika oczywista bezzasadność powództwa, stosuje się przepisy § 2-4.*

*§  2.  Gdyby czynności, które ustawa nakazuje podjąć w następstwie wniesienia pozwu, miały być oczywiście niecelowe, można je pominąć. W szczególności można nie wzywać powoda do usunięcia braków, uiszczenia opłaty, nie sprawdzać wartości przedmiotu sporu ani nie przekazywać sprawy.*

*§  3.  Sąd może oddalić powództwo na posiedzeniu niejawnym, nie doręczając pozwu osobie wskazanej jako pozwany ani nie rozpoznając wniosków złożonych wraz z pozwem.*

*§  4.  Uzasadnienie wyroku sporządza się na piśmie z urzędu. Powinno ono zawierać jedynie wyjaśnienie, dlaczego powództwo zostało uznane za oczywiście bezzasadne. Wyrok z uzasadnieniem sąd z urzędu doręcza tylko powodowi z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia.*

VI. Równie zadziwiającym uregulowaniem jest art. 1861 k.p.c., który przewiduje zwrot tzw. pozornego pozwu bez żadnych dalszych czynności ze strony przewodniczącego i sądu. Moim zdaniem jest to zbędna nadregulacja, którą należy uchylić.

*Art. 1861. Pismo, które zostało wniesione jako pozew, a z którego nie wynika żądanie rozstrzygnięcia sporu o charakterze sprawy cywilnej, przewodniczący zwraca wnoszącemu bez żadnych dalszych czynności, chyba że wyjątkowe okoliczności uzasadniają nadanie mu biegu.*

VII. W nowych przepisach o apelacji zniesiono tzw. postępowanie międzyinstancyjne, co spotkało się z pozytywną opinią doktryny. Należy natomiast rozważyć, czy zasadne jest zróżnicowanie terminu do wniesienia skargi apelacyjnej w zależności od tego, czy doszło do przedłużenia terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku (art. 369 k.p.c.).

*Art.  369.  §  1.  Apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem.*

*§  11.  W przypadku przedłużenia terminu do sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku termin, o którym mowa w § 1, wynosi trzy tygodnie. O terminie tym sąd zawiadamia stronę doręczając jej wyrok z uzasadnieniem. Jeżeli w zawiadomieniu termin ten wskazano błędnie, a strona się do niego zastosowała, apelację uważa się za wniesioną w terminie.*

*§  2.  (uchylony).*

*§  3.  Termin, o którym mowa w § 1, uważa się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację do sądu drugiej instancji. W takim przypadku sąd ten zawiadamia sąd pierwszej instancji o wniesieniu apelacji i żąda przedstawienia akt sprawy.*

VIII. Na zdecydowaną krytykę zasługuje uregulowanie, które odnosi się do zażalenia w postępowaniu cywilnym (zażalenia poziome, zażalenia pionowe). W obecnym kształcie regulacji mamy w istocie do czynienia z czterema środkami zaskarżenia pod wspólną nazwą „zażalenie”. Tzw. zażalenia poziome (do innego składu tego samego sądu) nie mają odwoławczego charakteru. Wprowadzone zróżnicowanie budzi wątpliwości w praktyce i jest nieczytelne dla stron niemających znajomości prawa. Jestem zdanie, że przepisy art. 394-398 k.p.c. wymagają niezwłocznej ingerencji ustawodawcy.

IX. W art. 2051 k.p.c. wprowadzono obligatoryjność odpowiedzi na pozew. Jej niewniesienie jest obwarowane sankcją wydania wyroku zaocznego. Należy jednak zauważyć, że obligatoryjna odpowiedź ma sens wtedy, gdy prawo procesowe przewiduje przymus adwokacki (radcowski). Jeżeli strona jest zastąpiona przez fachowego pełnomocnika można oczekiwać, że w odpowiedzi na pozew zostanie zarysowane w prawidłowy sposób stanowisko strony pozwanej. Odpowiedź na pozew sporządzona osobiście przez stronę nie mającą wiedzy i doświadczenia w wielu przypadkach nie przyczyni się do przyspieszenia postępowania i koncentracji materiału procesowego. Z tego względu uważam, że wprowadzenie do Kodeksu obligatoryjności odpowiedzi na pozew bez powiązania z przymusem adwokacko-radcowskim nie powinno mieć miejsca. Zagadnienie to zasługuje na głębszą dyskusję.

X. Za absurdalne uważam przywrócenie do postępowania cywilnego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Postępowanie to zostało zlikwidowane z dniem 3 maja 2012 r. Jako jedyny argument za przywróceniem tego postępowania w uzasadnieniu nowelizacji z 2019 r. powołano rzekome wydłużenie postępowań w sprawach gospodarczych po 3 maja 2012 r. Zastanawiające jest emocjonalne przyzwyczajenie niektórych środowisk, zwłaszcza sędziowskich do idei istnienia odmiennych przepisów normujących postępowanie w sprawach gospodarczych (a więc w sprawach pomiędzy przedsiębiorcami związanymi z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą). Uzasadnienia dla istnienia takich regulacji upatruje się właściwie wyłącznie w potrzebie szybkiego rozstrzygnięcia sprawy pomiędzy przedsiębiorcami, a usprawiedliwieniem dla istnienia odmienności proceduralnych, czasem drastycznie niekorzystnych dla stron tego postępowania, ma być rzekomy profesjonalizm przedsiębiorców. Są to argumenty bałamutne. Wszak szybkość postępowania nie jest wartością ważniejszą niż należyte, prawidłowe rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy.

Poza tym, twierdzenie, że od przedsiębiorców, jako stron procesu cywilnego, można więcej wymagać niż od innych, a to ze względu na ich profesjonalizm, jest założeniem fałszywym. Przedsiębiorca jest przecież profesjonalistą wyłącznie w zakresie praktyki prowadzenia działalności gospodarczej, a nie w zakresie prawa. Nie zmienia tego fakt, że relatywnie wąska grupa dużych przedsiębiorców korzysta z rozbudowanej obsługi prawnej i zatrudnia większą liczbę radców prawnych. Wielokrotnie większa liczba spośród przedsiębiorców na to sobie nie może pozwolić, a niektórych nierzadko w ogóle nie stać na opłacenie fachowego pełnomocnika procesowego.

W moim przekonaniu przytaczanie argumentu o rzekomo bardziej pożądanej szybkości postępowania w sprawach gospodarczych, którą zapewnia profesjonalizm stron, to demagogia. Jeżeli szybkość postępowania rzeczywiście zależy od profesjonalizm stron bądź ich pełnomocników, to może lepiej wprowadzić jakieś „postępowanie odrębne w sprawach, w których strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników” albo lepiej - przymus adwokacko – radcowski przez wszystkimi sądami.

Warto przypomnieć, że postępowanie w sprawach gospodarczych zostało wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego u schyłku okresu komunistycznego w Polsce, w następstwie likwidacji tzw. Państwowego Arbitrażu Gospodarczego, który w czasach PRL - nie będąc wyposażony ani w niezależność, ani w niezawisłość arbitrów - zajmował się rozstrzyganiem sporów gospodarczych pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej. Likwidacja Państwowego Arbitrażu Gospodarczego była związana z powierzeniem rozpoznawania spraw gospodarczych niezawisłym sądom. Toczyła się wówczas dyskusja, czy powinny to być sądy powszechne, czy może sądy szczególne. Ostatecznie sprawy gospodarcze przekazano wydziałom gospodarczym utworzonym w sądach powszechnych, co w pewnym sensie nawiązywało do tradycji wydziałów handlowych istniejących w okresie międzywojennym. Natomiast wprowadzenie odmienności proceduralnych postępowania w sprawach gospodarczych nawiązywało wyłącznie do doświadczeń Państwowego Arbitrażu Gospodarczego. Istnienie odrębnej procedury cywilnej przeznaczonej dla rozstrzygania spraw cywilnych można było usprawiedliwiać potrzebami okresu przejściowego od gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki wolnorynkowej. Utrzymywanie tej odrębności uznano to anachronizm, z którym możemy się spotkać np. w prawie ukraińskim.

Na obecnym stanie rozwoju stosunków gospodarczych w Polsce istnienie odrębnej procedury dla rozstrzygania spraw gospodarczych trudno zaakceptować. Ani charakter spraw gospodarczych, ani status stron (przedsiębiorców) nie usprawiedliwia istnienia odrębnych reguł postępowania. Jeżeli zaś w przepisach o postępowaniu gospodarczym znajdują się jakieś rozsądne regulacje, które mogą usprawnić tok postępowania, to należałoby je zamieścić w ogólnych przepisach o procesie. Nie ma bowiem żadnego uzasadnienia, żeby miały one obowiązywać tylko w jednym z postępowań odrębnych. W związku z powyższy rozważenia wymaga, czy postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych należy zachować.